



# BIULETYN

CZYTELNIA  
REGIONALNA

482

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

5.08.2000 r.



## Z REGIONU

### Informacja

**Uwaga ! Sekretarz ZR prosi Komisje Zakładowe o jak najszybsze wypełnienie i złożenie w ZR „Ankiet informacyjnych Komisji Krajowej”.**

### Aktualności

#### □ Strajk załogi „Instalex-Bioox” Pionki – 3-4.08. 2000 r.

Protest pracowników firmy „Instalex-Bioox” sp. z o.o. w Pionkach rozpoczął się w ubiegły czwartek. Przyczyną strajku było niewypłacenie załodze spółki wynagrodzeń za trzy miesiące (maj-lipiec). W czwartek dostali oni tylko po 200-400 zł tytułem zaliczki za maj. Podjęli więc strajk.

„Instalex-Bioox” Pionki jest spółką, której większościowym udziałowcem jest Instalex Warszawa. W

#### Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”

#### Ziemia Radomska

**składa najserdeczniejsze podziękowania  
i wyrazy wdzięczności:**

Panu **Tadeuszowi Kupidurze**,

Prezesowi firmy „Jadar”

Pani **Lilianie Kupidurze** i **Jarosławowi Kupidurze**,

asystemntom prezesa firmy „Jadar”

Panu **Andrzejowi Celejowi**, prezesowi ZTE Radom

Panu **Janowi Kołdejowi**,

prezesowi RTBS „Administrator”

Za pomoc okazaną przy uporządkowaniu terenu oraz wykonaniu parkingu przy siedzibie Zarządu Regionu.

piątek doszło do spotkania przedstawicieli Komitetu Strajkowego, KZ „S” oraz wiceprzewodniczącego ZR Zbigniewa Dziubasika z zarządem pionkowskiej spółki.

Związkowcy z „I-B” przedstawili na nim swoje żądania (dodajmy – jedyne) terminowego wypłacenia zaległych pensji. Oprócz tego spotkanie poświęcone było kwestiom uzyskania z pieniędzy na wypłaty z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz negocjacji z ZUS i Urzędem Skarbowym ws. zaległości firmy wobec tych instytucji.

Załoga „I-B” czekała kilka miesięcy na rozwiązanie tych problemów. Zatrudnienie zmniejszono do 50 osób, a podobne kłopoty z wypłacaniem wynagrodzeń były na początku br. Załoga protestowała wtedy, ale ze względu na dobro spółki nie przerywała pracy.

Decyzja KS o starjku była w pełni suwerenna. Do 8.08. załoga oczekuje na odpowiedź prezesa spółki oraz spełnienie żądań płacowych.

#### □ „Ścieżki zdrowia” bez przedawnienia!

Decyzję taką podjął Sąd Rejonowy w Radomiu. Daje ona możliwość ubiegania się o odszkodowania osobom, które ucierpiały w sposób fizyczny w trakcie represji w czerwcu 1976 r. Był to wynik odwołań jakie złożyło w trybunale 5 poszkodowanych.

Śledztwo w sprawie represji po wydarzeniach czerwcowych było prowadzone już w 1991 roku, ale zostało umorzone ze względu na przedawnienie. W 1995 roku przepisy się zmieniły i w grudniu radomska „Solidarność” złożyła w prokuraturze zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez odpowiedzialnych za represje. Prokuratura okręgowa rozpoczęła śledztwo w lutym 1996 roku. Ustalono, że 280 osób, które zatrzymano i więziono, doznało bądź „ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bądź też naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia”, ale karalność tych przestępstw uległa jednak przedawnieniu i z tego powodu śledztwo (w tej części) umorzono.

Obecna decyzja sądu zmienia postanowienia prokuratury. Sąd uznał, że prokuratura podjęła decyzje o umorzeniu przedwcześnie, nie wyjaśniając w pełni okoliczności istotnych dla sprawy – m.in. nie





zbadano w pełni jaki wpływ na obecny stan zdrowia i warunki bytowe poszkodowanych miały tortury fizyczne stosowane w trakcie tzw. „ścieżek zdrowia”. Sąd nakazał prokuraturze ponowne dokładne przesłuchanie pokrzywdzonych oraz powołał komisję lekarską złożoną z biegłych lekarzy – m.in. neurochirurga, neurologa, psychiatry – która po zbadaniu ofiar represji wypowie się na temat wpływu obrażeń fizycznych i urazów psychicznych na dalsze losy pokrzywdzonych.

Przypomnijmy, że od 11 lutego prze radomskim sądem toczy się proces wysokich funkcjonariuszy MO i SB odpowiedzialnych za represje w czerwcu 1976 r.

## Z SENATU

### Senat dla wszystkich rodzin i bezrobotnych

Nowe prospołeczne uchwały podjął w miniony czwartek (3.08.) Senat RP.

Pierwsza z nich dotyczy jednorazowego dodatku w wysokości po 145 zł na trzecie i każde kolejne dziecko, który dostana wszystkie rodziny wielodzietne. Sejm chciał, by pomoc ta trafiła tylko do rodzin najuboższych. Dzięki tej poprawce senackiej pieniądze trafiłyby do przeszło 100 tysięcy dzieci więcej. Wpłata tych funduszy nastąpi w październiku, po przegłosowaniu ustawy przez Sejm.

Senat przyjął też bez poprawek nowelizację „Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu” z 14 grudnia 1994 r. Dzięki niej Fundusz Pracy będzie mógł zaciągać pożyczki w celu utrzymania tzw. płynności fi-

nansowej. Umożliwi to m.in. zawsze terminowe wypłaty zasiłków dla bezrobotnych oraz świadczeń i zasiłków przedemerytalnych.

Walny udział w przygotowaniu pierwszej z ww. uchwał oraz adiustacji drugiej miała senacka Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, w której pracach czynnie uczestniczy senator i przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz. On też zdawał senatowi sprawozdanie z prac nad nowelizacją ustawy „Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu”. Tekst tegoż publikujemy poniżej.

„Pani Marszałek

Panie i Panowie Senatorowie

Szanowni Państwo

W imieniu Senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej przedstawiam Wysokiej Izbie kolejną nowelizację „Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu” z 14 grudnia 1994 r.

Uchwalona przez Sejm RP w dniu 26 lipca 2000 r. ustawa wniesiona przez Radę Ministrów w trybie artykułu 123 ustęp 1 Konstytucji RP została rozpatrzona przez Komisję Rodziny i Polityki Społecznej w dniu 28 lipca.

Nowelizacja „Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu” dotyczy artykułów 55 i 57 Rozdziału 7 zajmującego się Funduszem Pracy i ma za zadanie zachowanie płynności finansowej Funduszu Pracy w okresach pomiędzy terminami wpływu składek na wyżej wymieniony Fundusz oraz dotacji z budżetu państwa z terminami płatności obligatoryjnych wydatków i zasiłków dla bezrobotnych, a także zasiłków i świadczeń przedemerytalnych.

Proponowana zmiana pozwala na utrzymanie płynności dzięki krótkotrwałym kredytom i pożyczkom w miejsce wysokiego stanu środków pieniężnych Funduszu Pracy.

Rozwiązanie to pozwoli w przyszłości na uniknięcie skutków różnic pomiędzy planowanymi a rzeczywistymi

Gorące wyrazy podziękowania i szacunku składamy

p. doktor **Urszuli Korczak**

za pomoc w chorobie i cierpieniu okazaną naszemu Koledze Zenonowi Helakowi.

TKKK NSZZ „S” Białobrzegi

Z żalem zawiadamiamy, że 28 lipca br. szeregi Związku „Solidarność” opuścił po długiej i ciężkiej chorobie nasz Kolega

### Zenon Helak

Najserdeczniejsze i najszczerze wyrazy współczucia pogrążonej w bólu Rodzinie składają:

Zdzisław Maszkiewicz - Senator RP i przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
ZR Ziemia Radomska  
TKK Białobrzegi

- stymi wydatkami Funduszu Pracy wynikającymi z:
1. Zbyt niskiej wysokości budżetowej składki na Fundusz Pracy – 2,45 %
  2. Nieprzewidzianego wysokiego wzrostu inflacji co powoduje wyższą waloryzację zasiłków.
  3. Niedoszacowania liczby bezrobotnych uprawnionych do pobierania zasiłków.
  4. Zatorów bankowych.
  5. Umorzenia należnych składek na Fundusz Pracy z różnych branż schyłkowych np. górnictwa.

Panie i Panowie Senatorowie

Zwracając uwagę na proponowane tutaj pilne rozwiązania przejściowych kłopotów finansowych Funduszu Pracy, nie zawierające restrykcji wobec bezrobotnych, a wprost przeciwnie – zabezpieczające terminowość wypłaty zasiłków, Komisja Rodziny i Polityki Społecznej Senatu RP wnosi o uchwalenie przez Wysoki Senat załączonego nowego projektu uchwały bez poprawek.”

## WYBORY PREZYDENCKIE 2000

### Szanowni Państwo

Urodziłem się 23 sierpnia 1950 roku.

Przez wiele lat pracowałem w Polskiej Akademii Nauk, a potem na Politechnice Śląskiej, gdzie obroniłem doktorat.

Moja żona Maryla jest magistrem rehabilitacji, pracuje w przychodni zdrowia. Mamy dwóch synów: Michała i Piotra.

W roku 1980 zakładałem „Solidarność” w Polskiej Akademii Nauk. Po wprowadzeniu stanu wojennego współpracowałem z konspiracyjną „S” na Górnym Śląsku..

Za działalność związkową i społeczną bytem aresztowany i skazany.

Jestem przewodniczącym „Solidarności” i Rady Krajowej A WS.

Serdecznie dziękuję za poparcie mojej kandydatury na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



Jan Krzaklewski



## Z KONWENCJI WYBORCZEJ MARIANA KRZAKLEWSKIEGO

Jacek Rybicki:

## "Nasz kandydat Marian Krzaklewski"

[...]

Szanowni Państwo

Pozwólcie, że zacznę od cytatu. Pewnie dziwnie zabrzmiał na konwencji Mariana Krzaklewskiego. Oto on: "Mój bilans i dla mnie, i dla opinii publicznej wypadła pozytywnie. Prezydent doprowadził do przyjęcia konstytucji, doprowadził do wejścia do NATO, utrzymał stabilność polityczną w czasie urzędowania trzech rządów. Rozwój gospodarczy utrzymany, negocjacje z Unią prowadzone, nowe szczeble samorządu wprowadzone. (...) Gdyby patrzeć na pięć lat prezydentury, to niewątpliwie bilans, nie chcę być nieskromny, jest bardzo pozytywny. Wręcz historyczny." Nie będę robił w tej chwili konkursu, kto to powiedział. Myślę, że warto wyjaśnić, że powiedział o Aleksander Kwaśniewski - dodam, że o sobie - na łamach całkiem poważnej gazety. [...]

Nasuwać się wobec tego naiwne pytania: Czy może wobec tego być dobrym politykiem ktoś, kto jest skromny, mówi prawdę, posiada wątpliwości, pracuje za trzech? I dalej: Czy może być skutecznym politykiem ten, który nie umie kłamać i nic przypisuje sobie zasług konkurentów? Innymi słowami: Czy Marian Krzaklewski z Kolbuszowej jest na pewno dobrym kandydatem na prezydenta?!

Otóż w świetle standardów proponowanych przez swojego konkurenta - absolutnie nie. Ale my nie chcemy, żeby taki to był urząd. **Uważamy, że Polska zasługuje na innego prezydenta. Nie na "człowieka z plastiku". Nie na "bezpostaciowość absolutną". Że Polska zasługuje na człowieka, co jak się modli, to naprawdę; a jak chwali, to własną ro-**

**dzinę, nic zaś cudze traktory, i właśnie taki jest nasz kandydat!**

[...] Stajemy do poważnej rozgrywki z obozem "techników władzy", dla których wszystkie chwytły są dozwolone. "Minimum zasad - maksimum skuteczności", oto ich hasło wyborcze, którego efektywność rządząca dziś Akcja Wyborcza Solidarność odczuwa na własnej skórze. Odczuwa, gdyż to oni mają w garści silne media, to im pomaga duża część "różowego" kapitału; to ich kokietują i wprowadzają na salony politycy [...]

Aleksandrowi Kwaśniewskiemu i Leszkowi Millerowi życzę, aby przestali się bawić w dobrego i złego policjanta, tylko uzgodnili stanowiska i powiedzieli narodowi czy jest w Polsce źle czy dobrze. [...]

Dla ludzi prawicy, dla wszystkich wyborców, którzy nie znoszą produktów homogenizowanych, zwycięstwo Aleksandra Kwaśniewskiego będzie porażką dobrego smaku. W kontekście możliwego zwycięstwa SLD, powinno być także poważnym ostrzeżeniem. Oto, na czele państwa stanie polityk, którego kręgosłupem będzie... brak kręgosłupa. Chętny do rehabilitowania PRL-u... Prezydent, który - tym razem - może nie zostać zrównoważony przez rząd, o innej orientacji.

Istnieje niewątpliwie obawa, że pojawi się układ zdolny do unieważnienia dorobku całej "Solidarności". Funkcjonariusze tego układu już to zresztą niedwuznacznie sygnalizują. Pojawi się monopol bezkarności, przy którym zarzuty o korupcjogenność Akcji Wyborczej Solidarność okażą się bajką o żelaznym wilku. [...]

Wiele oczywiście zależy od Mariana Krzaklewskiego i jego gwardii wyborczej, czy też husarii. Niemal od efektów pracy rządu, który przecież po zerwaniu koalicji przez UW nie ma za sobą

stalej parlamentarnej większości. [...] Proszę zatem wszystkich, abyśmy obudzili się i zabrali po prostu do roboty. Mamy do wykonania kilka wielkich prac.

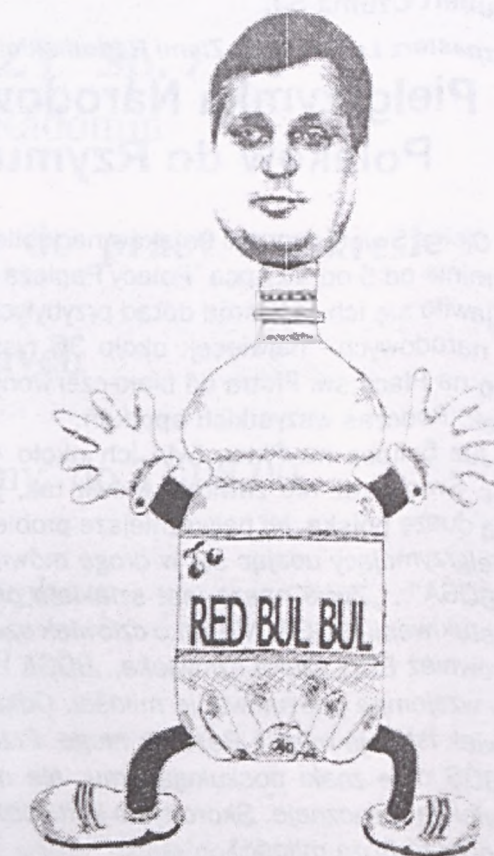
Praca pierwsza to te właśnie wybory - zrobimy te wybory maksymalnie dobrze. **Marian Krzaklewski jest kandydatem Akcji Wyborczej Solidarność. Marian Krzaklewski jest kandydatem całej polskiej prawicy. Dlatego tak ważne jest nasze zaangażowanie w te wybory i w kampanię, którą teraz rozpoczynamy.**

Praca druga - ulóżmy wreszcie silną, spójną, jednoznaczną, solidarną prawicę. [...] Wierzę, że następny krok zrobimy właśnie teraz, właśnie pod wpływem kampanii prezydenckiej. Jedność polskiej prawicy jest nam, jest Polsce potrzebne jak powietrze. Ale ta jedność, to przecież nie tylko jedność wynikająca z chęci i potrzeby politycznego sukcesu. Jedność musi wynikać z programu działania. **Dziś Marian Krzaklewski przedstawił strategię zwycięstwa. Chciałby, aby nie tylko połączyła nas "Solidarność", nie tylko połączyła nas przeszłość, ale przede wszystkim połączyła nas wizja przyszłej Polski. I taką wizję Polski dziś Marian Krzaklewski przedstawił.**

**Wizja wspólnej Polski, a więc wizja państwa samorządowego, silnego nie tylko porządkiem ustrojowym i demokracją, ale silnego siłą wykształconego i bezpiecznego społeczeństwa. Bezpiecznego od zagrożeń zewnętrznych, mądre uczestniczącego w procesie integracji europejskiej, współpracującego z sąsiadami, wreszcie państwa, które rzeczywiście jest oparte na wartościach chrześcijańskich. Wizję takiego państwa proponuje Akcja Wyborcza Solidarność. Wizję takiego państwa gwarantuje nasz kandydat na prezydenta Marian Krzaklewski! [...]**

( Skróty [...], tytuł i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji "Biuletynu" )

NAPOJ BEZALKOHOLOWY



CZŁOWIEK Z PLASTIKU

ZR Solidarność  
ZIEMIA RADOMSKATKK  
PrzysuchaAlte Leipziger  
HestiaTERENOWA KOMISJA  
KOORDYNACYJNA  
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
w Przysusze  
zaprasza

wszystkich chętnych do udziału

w turnieju plażowej piłki siatkowej  
o Puchar Przewodniczącego Zarządu  
Regionu NSZZ „Solidarność”

Ziemia Radomska

Senatora Zdzisława Maszkiewicza

Zawody odbędą się 19 sierpnia 2000 r.

w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Topornia”

k. Przysuchy



O. Hubert Czuma SJ,

Duszpasterz Ludzi Pracy Ziemi Radomskiej

## Pielgrzymka Narodowa Polaków do Rzymu

Ojciec Święty zaprosił Polaków na Jubileusz 2000 w terminie od 5 do 11 lipca. Polacy Papieża nie zawiedli. Zjawili się ich - spośród dotąd przybyłych pielgrzymek narodowych - najwięcej: około 35 tysięcy. Zajął na Placu św. Piotra od białoczerwonych chorągiewek. Podczas wszystkich spotkań.

Już 5 lipca na Placu było ich około 4 tysiące. Ojciec Święty też nie zawiedł. Mówił tak, jakby znał każdą duszę polską, jej najważniejsze problemy: „Każdy pielgrzymujący udając się w drogę mówi: „idę szukać BOGA”.. „Życie nasze jest szlakiem pielgrzymim w postukiwaniu BOGA. Nie tylko człowiek szuka BOGA, ale również BÓG szuka człowieka...BOGA i człowieka łączy wzajemne poszukiwanie miłości. Odkąd istnieje człowiek istnieje miłość Boże do niego. Przez całe życie BÓG daje znaki poszukującemu, ale nie zawsze człowiek je rozpoznaje. Skoro tylko je rozpozna, gotów jest przyjąć Bożą miłość”...

Do rozważania takich prawd nie trzeba zachęcać. Uszy same się nastawiają, jak trzeba. Za miłością człowiek stale tęskni. Bez niej nie da się żyć. Na zakończenie audyencji Ojciec Święty zapytał: „Czy czujecie wielki upał? Ratuje nas ten wietrzyk. Ten wietrzyk to prawie tak jak na Mazurach, na wodzie...”

Następnego dnia na głównej uroczystej Mszy świętej dla Polaków pojawiły się rzesze trzydziestotysięczne. Z „Solidarnością” i jej przywódcami: Marianem Krzaklewskim z żoną, Jerzym Buzkiem, Maciejem Płażyńskim i Alicją Grześkowiak. Przybył z Polski także prezydent. Organizatorzy umożliwili przyjazd Polakom ze Wschodu, niepełnosprawnym oraz bezrobotnym.

Rozpoczął Ksiądz Prymas Józef Glemp: „Ojcze Święty stajesz dziś na czele swoich pielgrzymów”. Cele pielgrzymki ujął Prymas Glemp prosto: „Najważniejszy cel to osiągnięcie życia wiecznego po śmierci...Opieramy się na fundamencie wiary i miłości, a nade wszystko na nadziei, która zawieść nie może. Dlatego chcemy budować przyszłość lepszą jako naród pośród innych narodów ziemi, jako dobra trzoda Bożego Pastwiska”

Ojciec Święty rozpoczynając homilię nawiązał jakby do tych ostatnich słów Prymasa. Powiedział cytując psalm 64: „Niech Ciebie Boże wystawiają ludy, niech wszystkie narody oddają Ci chwałę”. A potem zarysował przed Polakami ich zadania w najbliższej przyszłości. Dobrze, że mieli okazję wysłuchać tego niektórzy

niewierzący i agnostycy. Mówił: „Z Jezusem pragniemy związać naszą przyszłość. Tylko On jest Bramą i tylko On ma słowa życia wiecznego...Najgłębszy sens Wielkiego Jubileuszu to czas wracania do korzeni wiary i równocześnie wchodzenia w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus...W Chrystusie wybrał nas BÓG i Ojciec przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem...Nie można osiągnąć świętości... jak tylko przez Chrystusa...Dlatego musimy pokutować za grzechy”...

Jan Paweł II wyraźnie i stanowczo stwierdził, że pierwszym zadaniem Apostołów było: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”. „To wezwanie - mówił - jest nadal aktualne i palące. Wszyscy jesteście powołani do tego, aby w codziennym życiu dawać świadectwo Ewangelii o zbawieniu...Niech rodzice będą świadkami wobec dzieci i młodzieży. Niech młodzi niosą Dobrą Nowinę swoim rówieśnikom...”

„Niech ten Rok Łaski od Pana będzie ubogim i uciśnionym głoszony przez dzieła czynnej miłości,...solidarności i współpracy. Niech widmo utraty pracy, dachu nad głową, zdrowia, czy możliwości kształcenia nie kładzie się cierniem na radości przeżywania Roku Jubileuszowego. Trzeba, aby wszyscy odpowiedzialni za kształt życia społecznego w naszym kraju dołożyli wszelkich starań, aby wprowadzanie słusznych reform gospodarczych dokonywało się z pożytkiem dla wszystkich, zwłaszcza dla najbardziej potrzebujących. Proszę o to szczególnie tych, którzy program swojej działalności opierają na wartościach chrześcijańskich...Trzeba stale wracać do idei opcji preferencyjnej na rzecz ubogich i potrzebujących. Myśląc o rodzinach wielodzietnych, ludziach starych, chorych osamotnionych, Was, Drodzy bracia i siostry i wszystkich wierzących w Polsce proszę za św. Pawłem: „niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom; aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele” (II Kor 8,14 ns).

6 lipca wieczorem w czasie czuwania na Placu św. Piotra Ojciec Święty powiedział na zakończenie: „Maryja pozostanie dla nas, dla całej ludzkości wzorem doskonałym wiary, która nie zna lęków ani kompromisów która nakazuje od wewnątrz trwać do końca, aż po krzyż. Prośmy Bogurodzicę Dziewicę, Królowę Polski...aby wyjednała nam u swego Syna wiarę dojrzałą i bogatą, żebyśmy nią mogli promieniować i dawać świadectwo; wiarę żywą, wyrażającą się w życiu i kształtującą naszą codzienność, wiarę twórczą, zdolną przemieniać nas samych oraz świat w którym żyjemy.

Zakończył: **Z dawna Polski tyś Królową, Maryjo!**

## FUNDUSZ GOSPODARCZY Sp. z.o.o Oddział Regionalny w Radomiu

### Organizuje kursy dla osób chętnych do pracy w zakresie

- \* Pośrednictwo sprzedaży usług turystycznych indywidualnych i grupowych.
- Termin zgłoszeń na szkolenie przyjmujemy do 21.08.00
- \* Pośrednictwo sprzedaży usług leasingowych
- Termin zgłoszeń na szkolenie do 31.08.00

Do zadań Pośrednika Sprzedaży należy:

- poszukiwanie klientów i ich obsługa w zakresie wymienionych wyżej działalności
- uczestniczenie w szkoleniach

#### Wymagania

- wykształcenie minimum średnie, niekaralność.
- zaangażowanie, pracowitość
- w pośrednictwie sprzedaży usług turystycznych mile widziane osoby współpracujące z działami socjalnymi w zakładach pracy.

#### Oferujemy

- wysokie prowizje sprzedażowe
- promujemy najlepszych
- możliwość sprzedaży kilku produktów jednocześnie
- możliwość pracy w systemie dwuzawodowym dla osób posiadających już stałą pracę
- szkolenia są bezpłatne
- szkolenia zostaną zorganizowane w Radomiu

#### Informacje

Tel. 048 / 36-251-62 26-600 Radom ul. Traugutta 52

**ZAPRASZAMY**



Fundusz Gospodarczy Sp. z o.o. Agencja Wylączna  
**Alte Leipziger Hestia i Hestia Insurance**  
 ODDZIAŁ REGIONALNY W RADOMIU

Zatrudni na stanowisku  
**UNIT MANAGER**

ORAZ

**AGENT UBEZPIECZENIOWY**

RADOM WARKA BIAŁOBRZEGI GRÓJEC LIPSKO IŁŻA SZYDŁOWIEC ZWOLEŃ PIONKI  
 I OKOLICE TYCH MIAST

*Alte Leipziger Hestia* oraz *Hestia Insurance* to dynamicznie rozwijające się na rynku polskim towarzystwa ubezpieczeń na życie oraz ubezpieczeń osobowo-majątkowych, które łączy wspólny międzynarodowy akcjonariat:

- *Munchener Re*- największy reasekurator na świecie

- *Alte Leipziger*- największy na rynku niemieckim ubezpieczyciel w zakresie ubezpieczeń grupowych

- *Dresdner Bank*- po fuzji z *Deutsche Bank* największy bank na świecie

- *Helvetia Patria*- szwajcarski gigant-35 towarzystwo ubezpieczeniowe świata

**DO ZADAŃ UNIT MANAGERA NALEŻY:**

- budowa grupy agentów ubezpieczeniowych
- szkolenie i motywacja agentów
- realizacja celów sprzedażowych przy współpracy z Dyrektorem Regionu

**DO ZADAŃ AGENTA NALEŻY:**

- poszukiwanie klientów i ich obsługa
- uczestniczenie w szkoleniach

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum średnie, niekaralność
- kreatywność, pomysłowość, pracowitość, zaangażowanie
- doświadczenie w sprzedaży ubezpieczeń lub funduszy emerytalnych ( Unit Manager)

**OFERUJEMY:**

- wysokie prowizje sprzedażowe
- promujemy najlepszych
- systematyczne szkolenia
- pakiet ulatwień i korzyści: brak minimalnych limitów sprzedażowych, możliwa praca w systemie dwuzawodowym, dla osób posiadających już stałą pracę możliwość pracy na umowę zlecenie
- możliwość jednoczesnej sprzedaży indywidualnych i grupowych ubezpieczeń na życie oraz ubezpieczeń osobowo-majątkowych (np. mieszkania, samochody)
- dla najlepszych możliwość awansu

**INFORMACJE TEL 048 36-251-62 RADOM 26-600**

**ul. TR AUGUTTA 52 ZAPRASZAMY**



*Od Redakcji: Lato i jesień to czas ważnych dla Polski rocznic patriotycznych. Kontynuujemy więc cykl publikacji na te tematy rozpoczęty m.in. tekstami poświęconymi rocznicy Czerwca '76. Dziś dwie lipcowe rocznice – preludeum do Sierpnia '80 i bitwy pod Grunwaldem. W następnych numerach "Biuletynu" m.in. o Sierpniu '80 i Bitwie Warszawskiej 1920 r.*

**\* ROCZNICE \* ROCZNICE \* ROCZNICE \***

**Zaczęło się w lipcu**

Rok 1980 i jego brzemienne dla Polski wydarzenia kojarzymy zwykle z sierpniem, Gdańskiem i strajkami na Wybrzeżu. Tymczasem nie byłoby "nadmorskiego" Sierpnia '80 bez lipcowych strajków w Małopolsce i Polsce centralnej.

Tak jak w przypadku wydarzeń roku 1976 do niepokojów społecznych doszło na skutek złej gospodarki i kierowania finansami państwa przez komunistów. Narastająca inflacja, coraz powszechniejszy brak towarów w sklepach były tylko symptomami socrealistycznego krachu. Fundusze z kredytów zachodnich zużyto na konsumpcję, a nie na przemysłane inwestycje. Nad komunistycznym rządem zawisło widmo konieczności spłaty tych narastających długów.

**I znowu podwyżka**

Tragiczne dla Radomia skutki usiłowania wprowadzenia podwyżek, i to dosyć umiarkowanych, cen żywności niczego komunistów nie nauczyły. Tym razem miały być one znacznie poważniejsze. Nadchodził nieunikniony wybuch.

Bezpośrednim impulsem do fali strajków w lecie 1980 roku było wprowadzenie 1. VII. podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i wędlin. Władze wprowadzały podwyżkę świadome grożących niebezpieczeństw. Staraly się wybrać dogodny dla siebie termin - na początku okresu urlopowego. By dodatkowo się zabezpieczyć nie podały początkowo faktu podwyżki cen i jej zakresu do publicznej wiadomości.

Taka taktyka nic im nie dała. 1. VII. 1980 r. wybuchły strajki w zakładach "Ursus" (Warszawa), "Autosan" (Sanok), "Ponar" (Tarnów). 2. VII strajkowały "Ursus", jego filie w Ostrowie Wielkopolskim i Włocławku, Huta Warszawa, "Polmo" (Tczew), Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego (Mielec), pracownicy Rzeszowskiego Kombinatoru Budowlanego zatrudnieni w Dąbrowie Górniczej. Podczas strajków wysuwano głównie żądania zaniechania podwyżki lub podwyższenia płac.

Ponieważ w niektórych przedsiębiorstwach na początku lipca zwiększono normy, domagano się tam przywrócenia poprzednich.

**Próby odwrotu**

Władze usiłowały "rakiem" wycofać się z podwyżek. 2. VII wieczorem wiceprezes "Społem", państwowego monopolisty w handlu artykułami spożywczymi, poinformował w telewizji o podwyżce cen mięsa i wędlin, ale w znacznie okrojonej wersji.

Ograniczenie podwyżki cen nie zahamowało protestów społecznych. Trwały strajki "Ursusa" i jego filii. Wybuchaly też nowe, głównie w Warszawie i okolicy, ale także na jednym z wydziałów Stoczni Gdańskiej, w Poznaniu, Śremie, Tarnowie, Grudziądzu. Szeroki zakres miał strajk w Żyrardowie, który objął kolejno kilka wielkich zakładów i osiągnął punkt szczytowy w dniach 8-9. VII. 9. VII na naradzie centralnego aktywu partji no-gospodarczego w Warszawie władze dokonały kolejnych ustępstw. Jeszcze bardziej ograniczono zakres podwyżki cen. Zapowiedziano na rok 1981 podwyżkę emerytur tzw. starego portfela, dodatków rodzinnych i najniższych płac.

**Początki nowych związków, nowe strajki**

Protesty miały jednak całkiem nowy w realiach PRL charakter. Na trzech wydziałach "Ursusa" powstały Komisje Robotnicze, niezależne od licencjonowanych związków zawodowych reprezentacje pracowników. W kilku zakładach wysunięto żądanie udzielenia strajkującym pisemnej gwarancji bezpieczeństwa.



stwa. W WSK Świdnik, gdzie strajk wybuchł 9. VII, utworzono Komitet Strajkowy, zaś wśród zadań znalazło się wyrównanie dodatków rodzinnych do poziomu obowiązującego w milicji.

Strajk w Świdniku rozpoczynał nową fazę. W ślad za zakładem usytuowanym niemal na przedmieściach Lublina do 20. VII zastrajkował prawie cały lubelski ośrodek. Strajk powszechny w Lublinie objął kolejarzy, pracowników komunikacji miejskiej i innych służb komunalnych, niemal wszystkie większe czy mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i transportowe. Po raz pierwszy władze zmuszone były do publicznej informacji o strajku. Do Lublina zjechali przedstawiciele władz centralnych, z członkiem Biura Politycznego partii wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele. Organizacja strajkujących była dość luźna, choć w niektórych zakładach powstały komitety strajkowe. Największe znaczenie miał komitet kolejarzy. Rokowania toczyły się w poszczególnych przedsiębiorstwach. Władze szły na ustępstwa płacowe, gwarantowały bezpieczeństwo strajkujących oraz zgadzały się na rozwiązanie rad zakładowych i przeprowadzenie nowych wyborów.

Równocześnie ze strajkiem lubelskim fala strajkowa nadal rozlewała się po kraju. Strajkowały zakłady warszawskie, w tym Fabryka Samochodów Osobowych Żerań, zakłady żyrardowskie,

zakłady w mniejszych miejscowościach Lubelszczyzny, Huta Stalowa Wola, kopalnia miedzi w Zagłębiu Lubińsko-Głogowskim i przedsiębiorstwa w innych ośrodkach. Strajki kończyły się po kilku dniach, przeważnie podwyżkami płac i koncesjami ekonomicznymi. Jeśli władze miały nadzieję, że zakończenie strajku lubelskiego ostudzi nastroje, rychło miały się przekonać o jej złudności:

Po zakończeniu 19. VII strajku w Lublinie, a 23. VII w Hucie Stalowa Wola, kolejnym centrum strajkowym stał się Ostrów Wielkopolski. W końcu lipca fala strajkowa coraz silniej obejmowała Dolny Śląsk, a także wkraczała na Wybrzeże Gdańskie. 29 i 30. VII strajkował port w Gdyni. 4. VIII nowym ośrodkiem strajku stała się Łódź. Od 11. VII przez trzy dni strajkowali pracownicy komunikacji miejskiej w Warszawie.

Wielkimi krokami zbliżał się Sierpień.

## Grunwald zwycięski

**Bitwa pod Grunwaldem jest na pewno jedną z nielicznych polskich rocznic o optymistycznym wydźwięku.**

**Wato więc wrócić pamięcią do wydarzeń sprzed 590 lat.**

15 lipca 1410 r. na grunwaldzkich polach stanęli naprzeciw siebie dwaj godni przeciwnicy. Z jednej strony silny i doskonale uporządkowany Zakon Krzyżacki, z drugiej strony nowopowstałe mocarstwo - Unia Jagiellońska.

Państwo zakonne słynne było ze znakomitej organizacji jego ekonomiki. Gdyby nie rygory w nim panujące, byłoby znane jako kraj "mlekiem i miodem płynący". Dyscyplina zakonna odstraszała jednak ewentualnych piewców jego chwały. Silnie scentralizowane i doskonale zarządzane zdolne było do znacznych wysiłków finansowych i militarnych.

### Wojna przez nas sprowokowana

Połączone siły Polski i Litwy nie ustępowały potędze krzyżackiej. Zakon był wprawdzie silniejszy ekonomicznie jako państwo, ale to on wyposażał i utrzymywał swoje siły zbrojne. Polscy i litewscy wojownicy dozbierali się sami, król płacił im tylko niewielką sumę, swego rodzaju "delegację" za wyprawę zagraniczną.

Z przekazów historycznych i oficjalnych dokumentów z tamtej epoki wynika jasno, że wojna została sprowokowana przez króla Jagiełłę. Polska nie miała powodu wszczynać wojny z zakonem. Granica polsko-krzyżacka była od układu z 1343 roku najspokojniejszą granicą naszego kraju. Krzyżacy stanowili natomiast śmiertelne zagrożenie dla bytu Litwy. Ich ekspansja na Żmudź mająca na celu połączenie terytorium krzyżackiego z terenami należącymi do Zakonu Inflanckiego stałaby się początkiem podboju Litwy. Jagiełło wiedział, że stojące na niższym szczeblu cywilizacyjnym państwo litewskie nie poradzi sobie z przeciwnikiem, wykorzystał więc Polskę i jej potencjał w swoim własnym interesie dynastycznym. Od 1392 roku regularnie wysyłał na Żmudź żywność, a także broń produkowaną w Polsce. Świadczą o tym między innymi rachunki płatnerzy krakowskich, którzy przestawili się wtedy na produkcję eksportową "szlomów (hełmów)

➤ i puklerzy (zbroi) typu ruskiego".

Krzyżacy zaprotestowali przeciwko tej pomocy. Argumentowali zgodnie z prawdą, że przecież Żmudź dostali całkiem legalnie od Witolda. Jagiełło wysłał do nich arcybiskupa Mikołaja Kurowskiego. Biskup bez ogródek oświadczył wielkiemu mistrzowi, że gdy zakon będzie chciał uderzyć na wspierającą Żmudź Litwę, to Polska stanie po stronie Litwinów.

Po takiej przemowie Ulryk von Jungingen mógł tylko wypowiedzieć Unii Jagiellońskiej wojnę.

### Było nas więcej

Badania historyczne prowadzone przez śp. Prof. Andrzeja Nadolskiego wykazały również, że pod Grunwaldem przewagę liczebną mieli Polacy i Litwini. Na podstawie analizy dokumentów dotyczących aprowizacji i wyposażenia obu armii doszedł do wniosku, że pod Grunwald przybyło około 11 tysięcy Krzyżaków (w tym nie więcej niż 250 rycerzy-zakonników), ich gości i najemników, a po stronie polsko-litewskiej stanęło ponad dwadzieścia tysięcy, w większości konnych rycerzy.

Mitem okazał się też zakuty w stal Krzyżak. Wykopaliska wykazały, że mało kto używał ciężkich i niewygodnych pełnych zbroi płytowych. Rycerze obu armii zakładali zazwyczaj półpancerze, resztę ciała okrywając kolczugą. Stosowano też odmianę zbroi łuskowej, rodzaj sukni skórzanej sięgającej do kolan, na którą naszywano metalowe blaszki. Strój taki był wystarczająco lekki i wygodny, a ponadto doskonale chronił ciała rycerzy przed ciosami przeciwników. Bardziej dbano o niezwykle cenne, warte nawet kilka wsi, konie bojowe i to je najczęściej ubierano w stalowe pancerze.

Obie strony używały podobnej broni. Okazało się, że krzyżaccy rycerze oprócz kopii bardzo chętnie używali lekkich włóczni zwanych sulicami. Była to broń typowo litewska. Polacy i Krzyżacy nosili podobne hełmy, zbroje, czasami nawet znaki na tarczach. Po stronie zakonnej walczyli przecież również Ślązacy i Pomorzanie. **Tych zbieżności było tak wiele, że Jagiełło musiał nakazać swoim rycerzom noszenie na ramieniu opasek z powróseł, by mogli odróżnić w zamieszaniu bitewnym swoich od wrogów!** Z kolei polscy "sagittarii" okazali się być kusznikami, a nie jak do-

tychczas twierdzono łucznikami.

Rewelacją okazały się badania dotyczące szyku bitewnego stosowanego przez obie armie. Dotychczas twierdzono, że rycerze walczyli w tzw. "płot", czyli ustawieni byli w linie. Nadolski przeglądając źródła zachodnie, polskie i krzyżackie z czasów przed i pogrunwaldzkich odnalazł informacje świadczące o tym, że taki szyk uważano już za przeżytek. Powszechnie stosowano szyk kolumnowo-klinowy.

Na czele każdej chorągwi, czyli podstawowej jednostki taktycznej ówczesnej armii, znajdowali się najlepiej opancerzeni rycerze uzbrojeni w kopie. Ustawieni byli w trójkąt, inaczej "w klin". Reszta rycerzy stała w długiej kolumnie za klinem, przy czym szerokość szyku zależała od liczby jeźdźców znajdujących się w ostatnim rzędzie tego klina. Tak ustawiona chorągiew miała bardzo dużą siłę uderzenia, a oprócz tego mogła łatwo manewrować.

### Super most z regionu radomskiego

Okazuje się, że polska technika wojenna stała na bardzo wysokim poziomie. 30 czerwca 1410 roku Polacy rozpoczęli przeprawę przez Wisłę pod Czerwińskiem. Szerokość rzeki w tym miejscu wynosi prawie 500 metrów. I tu pojawia się radomski akcent historii grunwaldzkiej. Za budowę niezwykle długiego i wspaniałego mostu pontonowego ustawionego na łożdach był odpowiedzialny osobiście przed królem Jagiełłą starosta radomski Dobrogost Czarny Nałęcz z Odrzywołu. Most zmontowano wcześniej pod Kozienicami, a surowca dostarczyły lasy pobliskiej puszczy. Konstruktor mostu mistrz Jarosław i Dobrogost Nałęcz spławili swoje dzieło kilkadziesiąt kilometrów w dół rzeki.

Wynik kilkugodzinnych zmagania pod Grunwaldem był wspaniały dla Polski i Litwy. Zakon poniósł katastrofalną klęskę, która podkopała jego siły. "Dwa nagie miecze" na zawsze pozostały w kolekcji króla Jagiełły. Nam pozostaje pamięć o tej świetnej wiktorii i oczekiwanie na ponowną ekranizację filmową "Krzyżaków" Sienkiewicza. Na razie wieść niesie, że możemy mieć ich aż dwie na raz – jedną chce kręcić Bogusław Linda, drugą Jarosław Żamojda.





## Z PRAC KK

## KOMUNIKAT

10 lipca 2000 roku w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Gościem prezydium KK była minister Teresa Kamińska szef zespołu doradców Kancelarii Premiera RP. W trakcie spotkania omówiono niezadowolający przebieg procesu rewindykacji majątku Związku zagarniętego w czasie stanu wojennego oraz kwestie związane z postulowanymi przez NSZZ "Solidarność" zmianami ustawowymi w zakresie praw a pracy (reprezentatywność związkowa, pięciodniowy tydzień pracy).

Prezydium KK przekazało informacje dla Premiera RP:

- w sprawie zabezpieczenia środków dla Funduszu Pracy na zasiłki dla bezrobotnych i zasiłki przedemerytalne; na ubezpieczenia bezrobotnych oraz na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu
- w sprawie wzmocnienia Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych
- w sprawie przywrócenia odpowiednich warunków uzyskiwania prawa do zasiłków przedemerytalnych.

Minister Teresa Kamińska omówiła przebieg reformy w służbie zdrowia.

Członkowie prezydium zapoznali się z sytuacją w Polskim Komitecie Normalizacyjnym.

[...] Prezydium KK negatywnie zaopiniowało projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie przeznaczenia środków Funduszu Pracy na dokończenie inwestycji dla powiatowych urzędów pracy.

Podczas posiedzenia zaakceptowano odpowiedź na pismo Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie ratyfikacji niektórych konwencji i zaleceń Międzynarodowej Organizacji Pracy z dziedziny zabezpieczenia społecznego. Prezydium KK oczekuje od Rządu niezwłocznej ratyfikacji tych konwencji, wśród których należy wymienić Konwencje nr 102 i 168.

Rzecznik prasowy KK NSZZ "Solidarność"  
Dariusz Wasielewski

## KOMUNIKAT

31 lipca 2000 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Prezydium KK zapoznało się z aktualną sytuacją w Regionie Słupskim - relację z obrad Walnego Zgromadzenia Delegatów Regionu Słupskiego, które odbyło się 24 lipca br. przedstawił wiceprzewodniczący KK Jerzy Langer. Dalsze decyzje w sprawie naprawy sytuacji w tym regionie podejmie Komisja Krajowa podczas posiedzenia zaplanowanego na 22 sierpnia br.

Członkowie prezydium KK omówili przebieg przygotowań do uroczystych obchodów 20. rocznicy Polskiego Sierpnia oraz XX-lecia NSZZ "Solidarność".

## Stanowisko Prezydium KK

nr 106/2000

## ws. zasiłków przedemerytalnych

W związku z wprowadzeniem z dniem 6 maja br. poselskiej zmiany art. 37 j ust. 5 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 14 grudnia 1994 r. ograniczono dotychczasowe prawo pracowników do wyższego zasiłku przedemerytalnego. Podobnie, przyjęta następnie przez Ministra właściwego ds. pracy interpretacja działa niekorzystnie na sytuację zwalnianych pracowników.

Obecnie powiatowe urzędy pracy wydają decyzje o przyznaniu podwyższonego zasiłku przedemerytalnego jedynie w sytuacji zwolnień 100 pracowników przez jeden zakład pracy na terenie jednego powiatowego urzędu pracy.

Prezydium KK zwraca się do Ministra Właściwego ds. pracy o wydanie interpretacji korzystniejszej dla pracowników (w tym wypadku bez wymogu zwolnienia przez jeden zakład pracy).

Niezależnie od powyższego Prezydium KK zwraca się do Klubu Parlamentarnego AWS o nowelizację spornego artykułu ustawy o zatrudnieniu w duchu uchwały Nr 10 XI KZD (tak, aby pracownicy, którzy utracili pracę z przyczyn leżących po stronie

zakładu pracy i nabyli prawo do zasiłku przedemerytalnego, otrzymali zasiłek w wysokości 160% zasiłku dla bezrobotnych, bez względu na ilość zwalnianych pracowników).

## Decyzja Prezydium KK

nr 107/2000

ws. projektu rozporządzenia Rady Ministrów  
ws. zasad, warunków i trybu wspierania środków  
inicjowanych przez organy samorządu  
województwa

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Rady Ministrów z 12 czerwca 2000 r. ws. *zasad, warunków i trybu wspierania środkami budżetu państwa na 2000 r. programów inicjowanych przez organy samorządu województwa*,

Zdaniem Prezydium KK projekt ma szansę dobrze służyć społeczności, które są najbardziej narażone na strukturalne bezrobocie (rolnicy, bezrobotni na wsi, mali i średni przedsiębiorcy w gminach miejsko-wiejskich, nie przekraczających 15 tys. mieszkańców). Warunkiem, aby to było spełnione jest:

1. wydłużenie okresu działania rozporządzenia na rok 2001,
2. uzupełnienie algorytmu przekazywania środków rezerwy dla województw o dodatkowe mierniki jak np.:
  - aktualna stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie, dynamika wzrostu bezrobocia,
  - liczba bezrobotnych zamieszkałych na wsi, liczba bezrobotnych w stosunku do pracowników poza rolnictwem,
  - liczba bezrobotnych przypadających na jedną ofertę pracy.

Poszerzenie algorytmu o wyżej wyliczone wskaźniki uczyni podział środków rezerwy właściwszym dla realizacji celów rozporządzenia. Do obsługi tych środków zdaniem Prezydium KK winny być wykorzystane wojewódzkie i powiatowe urzędy pracy.

## Stanowisko Prezydium KK

nr 113/2000

ws. sprawozdania Głównego Inspektora Pracy z  
działalności PIP w 1999 r.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" na podstawie sprawozdania Głównego Inspektora Pracy z działalności PIP za 1999 rok przedstawionego na posiedzeniu KK w dniu 13 czerwca br. ocenia pozytywnie zaangażowanie Inspekcji w realizowaniu jej zadań tj. egzekwowania przestrzegania prawa pracy w zakładach. Z dużą satysfakcją odnotowujemy lepszą współpracę PIP z NSZZ "Solidarność".

Aktywne, zwłaszcza w ostatnim okresie, współdziałanie naszych instytucji, konieczne z uwagi na rosnącą ilość skarg pracowniczych oraz problemów związanych z ochroną pracy w zakładach, może przyczynić się do skuteczniejszej obrony praw pracowniczych.

## PROŚBA O POMOC

OKZ NSZZ "Solidarność" przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze apeluje do członków "S" o pomoc dla córki członka naszego Związku - **Ryszarda Gnata**.

**Katarzyna Gnat**, ur. 23.09.1981 r., jest uczennicą czwartej klasy III L.O im. St. Staszica w Skarżysku Kamiennej. Od dwóch lat cierpi na stwardnienie rozsiane i jest pacjentką Akademii Medycznej w Łodzi. Została poddana leczeniu Betaferonem. Leczenie to powinno trwać nieprzerwanie dwa lata. Koszt terapii miesięcznej wynosi ok. **2100 DM** /marek niemieckich/.

Sytuacja finansowa rodziny naszego kolegi Ryszarda Gnata uniemożliwia zakup tego lekarstwa. **Zwracamy się z gorącą prośbą o zebranie pieniędzy na leczenie.**

Podajemy numer kont, na które można przekazywać pieniądze:

**B PKO S.A O/Skarżysko — Kamienna**  
• ( dla firm ) : 12401402-20039381-2700-201112  
• ( dla osób prywatnych ) 20039381-2700-201112-001



## KOMUNIKATY/OGŁOSZENIA

□ **Krajowe Stowarzyszenie  
Kultury Zdrowotnej  
i Sportu**

NSZZ "Solidarność" w Gdańsku uprzejmie informuje o organizowaniu w m-cu wrześnie 2000 roku kursu menedżerów organizacji imprez sportowych.

Powyższy kurs obejmuje 120 godz. wykładowych / 3 sesje czterodniowe/. Opłata za uczestnictwo w kursie wynosi 500 zł (co stanowi 40% kosztów).

Każdy uczestnik po złożeniu pracy pisemnej i zaliczeniu egzaminu, otrzymuje dyplom państwowego **Menedżera organizacji imprez sportowych** wydany przez Urząd Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie.

Zgłoszenia należy przysyłać

Krajowe Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ "Solidarność" 80-207 Gdańsk, Al. Zwycięstwa 51, tel. 302-11-12 fax 520-18-18

**VI Pieszy Rajd Górski  
"Solidarności"**

Zarządy Regionów NSZZ "Solidarność" wszystkie Koleżanki i Koledzy

Zarząd Regionu Jeleniogórskiego NSZZ "Solidarność" podjął się organizacji

VI Ogólnopolskiego Pieszego Rajdu Górskiego "Solidarności". Jest to dla nas tym większy zaszczyt, że rajd ten organizujemy w roku 20-tej rocznicy powstania NSZZ "Solidarność". Z tego też tytułu staramy się o to żeby wszyst-

ko co wiąże się z rajdem a więc : trasy, konkursy, imprezy integracyjne, pamiątki, były dla wszystkich jak najbardziej atrakcyjne. Przyznajemy, że sama natura pomaga nam w sposób rewelacyjny

- Ci, którzy nie mieli okazji przebywać w Karkonoszach, mogą się dzięki nam o tym przekonać,  
- natomiast Ci, którzy już tutaj byli, zapewne z przyjemnością jeszcze raz przyjadą podziwiać piękno Karkonoszy.

Trasy są przygotowane w taki sposób, aby zaspakajały oczekiwania wszystkich uczestników, poczynając od tych najbardziej wytrwałych piechurów, kończąc na spacerowiczach. Baza wypadowa położona jest w przepięknej górskiej miejscowości turystycznej - Borowice. Trochę szczegółów

1. Termin : od 22 września 2000 r. (piątek) do 24 września 2000 r. (niedziela)

2. Miejsce zebrania Borowice Ośrodek „FAMPA” ( 20 km od Jeleniej Góry )

3. Pierwszy wymarsz na trasę .22 .09. 2000 r. ok. godz. 11

4. Przewidywane pamiątki: okolicznościowe znaczki, koszulki, czapeczki

5. Koszt: 129,00 złotych ( sto dwadzieścia dziewięć złotych od osoby ). noclegi bez pościeli: 120,00 zł. w zamian;

- noclegi, śniadania (od piątku do niedzieli), obiad w niedzielę, obiadowe kolacje lub kolacje przy ognisku z atrakcjami, pamiątki, fachowi przewodnicy górscy, ubezpieczenie, przewozy samochodowe na trasy marszowe

6. Wyżej wymienioną kwotę wpłacamy na konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Jelenia

Góra PKO BP S.A. Jelenia Góra nr 31 10202124 127550224 z dopiskiem "Rajd"

7. Zgłoszenia z zahaczonym dowodem wpłaty przesyłane przez uczestników: do 10 sierpnia 2000 r. na adres: Zarząd Regionu Jeleniogórskiego NSZZ "Solidarność" 58 - 500 Jelenia Góra ul. 1-go Maja 25.

8. Zgłoszenie winno zawierać:  
- imię nazwisko uczestnika, miejsce zamieszkania ( adres ), zobowiązanie do przestrzegania regulaminu Rajdu, informację o sposobie i godzinie dotarcia do Jeleniej Góry co pozwoliłoby zorganizować grupowy dojazd do Borowe, oczekiwania w zakresie noclegów - określić: z pościela lub bez pościeli, inne uwagi.

9. Niepełnoletnie dzieci a także osoby niepełnosprawne mogą uczestniczyć w imprezie pod opieką osób dorosłych

10. Bardziej szczegółowe informacje będą dostarczone uczestnikom po dotarciu do Ośrodka "FAMPA" w Borowicach

11. Potwierdzenie przysłanego przez uczestnika zgłoszenia wraz z dodatkowym informacjami wyślemy do dnia 1 września 2000 r , na podany przez Ciebie adres

Prosimy o rozpropagowanie informacji o Pieszym Rajdzie Górskim Solidarności wśród członków NSZZ "Solidarność" i liczymy na Wasz liczny udział.

**BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA**

26 - 600 Radom  
ul. Traugutta 52  
tel. 36 25161, fax 36 238 04

Redakcja: Paweł PODLIPNIAK  
tel. 360 - 03 - 38

Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny

**Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
PKO BP I O/Radom 10204317- 4079 - 270 - 1 - 111**